

Sygn. akt IV Ka 308/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak

Sędziowie SO Tadeusz Węglarek (spr.)

p.o. SO Tomasz Ignaczak

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Violetty Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2013 roku

sprawy **D. W.**

oskarżonego z art.207§1 kk w zw. z art.157§2 kk w zw. z art.11§2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 22 marca 2013 roku sygn. akt VII K 945/12

na podstawie art.437§1 kpk, art.438 pkt 1 kpk, art.624§1 kpk i art.10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

oskarżonego D. W. w ramach zarzucanego mu czynu uznaje winnym tego, że:

1. w dniu 1 sierpnia 2012 roku w N.gm. (...), pow. (...), woj. (...)oparzył papierosem B. W., powodując u w/w oparzenia II stopnia wewnętrznej powierzchni nadgarstka lewego z pęcherzem oparzeniowym o średnicy około 2 cm, co spowodowało naruszenie czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż siedem dni

tj. popełnienia czynu z art.157§2 kk;

2. w tym samym miejscu w dniu 2 sierpnia 2012 roku uderzył w bark M. K. (1) powodując u niej stłuczenie stawu barkowego lewego, co spowodowało naruszenie czynności narządów jej ciała trwające nie dłużej niż siedem dni

tj. popełnienia czynu z art.157§2 kk;

3. w tym samym miejscu w dniu 3 sierpnia 2012 roku przycisnął drzwiami i uderzył ręką w lewe ramię T. W., powodując u niego stłuczenie szyi z liniyjnym zasinieniem po stronie prawej i stłuczenie ramienia lewego z odbitym ramieniem postłuczeniowym, co spowodowało naruszenie czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż siedem dni

tj. popełnienia czynu z art.157§2 kk

i za to:

- na podstawie art.157§2 kk w zw. z art.91§1 kk i art.33§1 i 3 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość 1 (jednej) stawki w kwocie 10 (dziesięć) złotych;
- zasądza od oskarżonego D. W. 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje, zwalnia z wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 308/13

UZASADNIENIE

D. W. został oskarżony o to, że:

w okresie od 2004 roku do 11 września 2012 roku w miejscowości N. ul. (...) gmina R. pow. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad wspólnie zamieszkałą byłą żoną M. K. (1) w ten sposób, że wszczynał awantury domowe w trakcie których używał wobec niej słów wulgarnych i obelżywych, posądzał ją o zdradę, ciągnął ją za włosy, porwał jej ubrania oraz szarpał jąka ubrania, groził pozbawieniem życia, zniszczył należący do niej telefon komórkowy, bił ja po ciele, a w dniu 02 sierpnia 2012 roku zadał jej uderzenie w bark w wyniku czego doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia barku lewego naruszając czynności organizmu na czas nie dłużej niż siedem dni, a także śledził ją, a ponadto znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnimi dziećmi B. W. oraz T. W. w ten sposób, że kierował wobec nich słowa wulgarne i obelżywe, groził im pozbawieniem życia, szarpał ich, a w dniu 01 sierpnia 2012 roku przypalił papierosem małoletniego B. W. w wyniku którego doznał oparzenia II stopnia wewnętrznej powierzchni nadgarstka lewego (z pęcherzem oparzeniowym o średnicy około 2 cm) trwające nie dłużej niż siedem dni, kolejno w dniu 03 sierpnia 2012 roku przycisnął drzwiami i uderzył małoletniego syna T. W. w wyniku czego doznał on stłuczenia szyi z liniowym zasinieniem po stronie prawej, stłuczenia ramienia lewego z odbitym rumieńcem postłuczeniowym trwające nie dłużej niż siedem dni,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w VII Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 22 marca 2013 roku w sprawie VII K 945/12:

1. oskarżonego D. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu [wypełniającego dyspozycje przepisów art. 207 § 1 w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 11 § 2 k.k.] i za to na podstawie art. 207 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 2 lat;
3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 672.83 złote tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 180 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok bez wskazania podstawy prawnej zaskarżył oskarżony D. W..

Z treści uzasadnienia wynika, iż skarżący wyrokowi Sądu I instancji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż znęcał się on fizycznie i psychicznie nad rodziną. Podniósł, że po wyroku rozwodowym żona negatywnie nastawiała w stosunku do niego dzieci, np. namawiała je do tego aby były ojca. Nadto podniósł, że była żona utrudnia mu kontakty z dziećmi. Skarżący podniósł również, iż nie zgadza się z wymiarem kary.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W wyniku wniesionej apelacji, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 roku w sprawie IV Ka 308 /13, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

Oskarżonego D. W. w ramach zarzucanego mu czynu uznał winnym tego, że działając w ciągu przestępstw:

1. w dniu 1 sierpnia 2012 roku w N. gm. Rozprza, pow. piotrkowski, woj. (...) oparzył papierosem B. W., powodując u w/w oparzenia II stopnia wewnętrznej powierzchni nadgarstka lewego z pęcherzem oparzeniowym o średnicy około 2 cm, co spowodowało naruszenie czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, tj. popełnienia czynu z art. 157 § 2 kk;
2. w tym samym miejscu w dniu 2 sierpnia 2012 roku uderzył w bark (...) K. powodując u niej stłuczenie stawu barkowego lewego, co spowodowało naruszenie czynności narządów jej ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, tj. popełnienie czynu z art. 157 § 2 kk;
3. w tym samym miejscu w dniu 3 sierpnia 2012 roku przycisnął drzwiami i uderzył ręką w lewe ramię T. W., powodując u niego stłuczenie szyi z liniowym zasinieniem po stronie prawej i stłuczenie ramienia lewego z odbitym ramieniem postłuczeniowym, co spowodowało naruszenie czynności narządów jego ciała trwającej nie dłużej niż siedem dni, tj. popełnienia czynu z art. 157 § 2 kk.

i za to na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki w kwocie 10 złotych, nadto zasądził od oskarżonego 70 złotych tytułem opłaty za obie instancje, zwolnił go z wydatków za postępowanie odwoławcze.

Przechodząc do meritum, to w pierwszym rzędzie należy stanowczo wyeksponować, iż przestępstwo określone w art. 207§1 kk może być popełnione umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim – bowiem polega ono na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dotkliwych cierpień moralnych, rozciągniętych w czasie (przestępstwo trwałe), po to podjętych przez sprawcę, by przysporzyć ofierze cierpień, poniżyć ją i podporządkować własnej woli. Na tym właśnie polega „znęcanie się” stypizowane w przepisie art. 207 § 1 k.k.

Wyjątkowo tylko za znęcanie się można uznać postępowanie - wprawdzie ograniczone do jednego zdarzenia, zwartego czasowo i miejscowo - lecz odznaczające się intensywnością nadzwyczajną w zadawaniu dolegliwości fizycznych lub psychicznych ale podjętego wyraźnie w celu poniżenia ofiary, a nie odruchowo, jako retorsja.

Istota kryminalizowanego przepisem art. 207 § 1 k.k. zachowania się polega więc na zadawaniu bólu fizycznego lub powodowaniu cierpienia psychicznego osoby pokrzywdzonej. Zachowanie to może się wyrażać w działaniu (np. bicie, szykanowanie, lżenie, grożenie przestępstwem lub porzuceniem) albo w zaniechaniu (np. dręczenie głodem, nieopalenie zimnego mieszkania).

W orzecznictwie podkreśla się w związku z tym, że istoty znęcania się nie wyczerpuje samo naruszanie nietykalności lub znieważanie, a tym bardziej gdy zniewagi te i naruszenia nietykalności cielesnej są wzajemne; musi to więc być zachowanie, które nie tylko w odczuciu pokrzywdzonego, ale również przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych polega na zadawaniu bólu lub cierpień moralnych ale podjętych w celu znęcania się (por. wyrok SN z dnia 6 sierpnia 1996 r., WR 102/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 2, poz. 8).

Pojęcie „znęcania się” zakłada bowiem przewagę sprawcy nad ofiarą tego przestępstwa (tak SN w wyroku z dnia 11 lutego 2003 r., IV KKN 312/99, Orz. Prok. i Pr. 2003, nr 9, poz. 3).

W związku z powyższymi uwagami Sąd Okręgowy – jako odwoławczy wyraża zapatrywanie, iż materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie wyklucza jednak możliwość przypisania oskarżonemu działania w warunkach określonych w art. 207 § 1 kk. Zdaniem Sadu Okręgowego, sąd I instancji dopuścił się obrazy prawa materialnego błędnie kwalifikując poczynania oskarżonego jako występki znęcania się w rozumieniu przepisu o którym mowa.

Jako materiał dowodowy świadczący o błędnej subsumpcji wskazuje sąd odwoławczy zeznania świadków (vide protokół rozprawy z dnia 24 stycznia 2013 roku) m.in.: S. B., który zeznał, iż: „...oskarżony to porządny człowiek”, stwierdził również, iż: „nie słyszał nigdy słów wulgarnych ani też nie widział na żonie oskarżonego żadnych śladów obrażeń”; M. F. -, która zeznała wręcz, iż to pokrzywdzona wyzywała męża używając słów wulgarnych, a była również świadkiem jak to oskarżony przywoływał na pomoc – w uspokojeniu żony – jej brata, który zresztą też był wyzywany przez pokrzywdzoną i wyganiany z domu. Natomiast świadek D. M.– s.sza siostra pokrzywdzonej – zeznała, iż nie słyszała aby to oskarżony kiedykolwiek wszczynął awanturę, stwierdziła, iż awantury głównie wszczynala jej siostra, a podczas tych awantur to głównie siostra wyzywała atakowała oskarżonego, miała do niego pretensję że za mało zarabia, że za dużo śpi. W trakcie awantur wyzywali się i bili wzajemnie. Ale podała również, iż miała miejsce sytuacja kiedy to pokrzywdzona podchodziła do szwagra z nożem i mówiła, że go zabije i sama pójdzie do więzienia, czy też w trakcie awantury wylała na oskarżonego gorącą kawę – świadek ten zeznała wreszcie, że to pokrzywdzona „buntowała” dzieci przeciwko ich ojcu; była naocznym obserwatorem zdarzenia jak dzieci wylewały na ojca gorącą wodę („zrobił to młodszy syn T.”); świadek też stwierdziła, iż w domu szwagra miały miejsce interwencje policji, które były zbyteczne (sfingowane zapewne dla celów procesowych). Należy w tym miejscu wskazać na treść protokołu rozprawy z dnia 22 marca 2013 roku, podczas której przesłuchiwani byli interweniujący w domu oskarżonego policjanci: M. M.wiec, S. K., M. C., P. J., G.G., S. Ś., M. K. (2), K. Ś.i C. K.- żaden z przesłuchanych funkcjonariuszy nie potwierdził aby kiedykolwiek podczas interwencji oskarżony był nietrzeźwy, czy też zachowywał się w sposób agresywny albo też używał słów wulgarnych. Nadto jak można wywnioskować z zeznań funkcjonariusza K. Ś., oskarżony starał się unikać awantur: „podczas rozmowy ... powiedział nam [oskarżony], że w dniu dzisiejszym zostanie u siostry i nie wróci do domu. Na tym interwencje zakończyliśmy”.

Syn oskarżonego B. W., który ma także status pokrzywdzonego zeznał m.in. (vide k – 75 akta sprawy), że podczas awantur zdarzało się, że mama też używała słów wulgarnych wobec taty, podał również, iż w czasie, kiedy to on awanturował się z ojcem to też używał wobec ojca słów wulgarnych.

Nadto oskarżony na poparcie swojego stanowiska, na etapie postępowania międzyinstancyjnego, załączył do akt sprawy zaświadczenie lekarskie z dnia 25 marca 2013 roku, (k 173 akta sprawy) z którego wynika, że również i on doznał obrażeń ciała na skutek pobicia przez żonę i dzieci.

Powyższe okoliczności niewątpliwie dowodzą, iż małżonkowie W. byli ze sobą skonfliktowani, zapewne niejednokrotnie w domu oskarżonego dochodziło do awantur, w których niejednokrotnie aktywnie uczestniczyły też dzieci niemniej jednak z reguły były to awantury inicjowane przez pokrzywdzoną, a jeśli i przez oskarżonego, to nie w celu spełnienia kodeksowego znamienia znęcania się. Co znamienne sąd meriti także dostrzegł wzajemność nagannych działań vide k - 163 verte i k – 164 verte uzasadnienia. Z niewiadomych jednak względów uznał jednak, że zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu określonego m.in. w art. 207 § 1 kk.

Prawidłowa analiza materiału dowodowego nie pozwala – zdaniem sądu odwoławczego – na przypisanie oskarżonemu czynu określonego w art. 207 § 1 kk.

Natomiast materiał dowodowy w postaci opinii lekarskich dotyczący T.W.(k – 23), B. W.(k - 24), M. W.(k – 27) czy też historia choroby dotycząca M. W.(k – 9 akt sprawy), czy też w końcu wyjaśnienia samych pokrzywdzonych – pozwalają jedynie na przyjęcie, iż oskarżony D. W.w dniach 1, 2 i 3 sierpnia 2012 roku w N.dopuścił się czynów określonych w art. 157 § 2 k.k. wobec różnych osób fizycznych. Dlatego też, sąd odwoławczy zmieniając wyrok, wyeliminował z kwalifikacji prawnej proponowanej w akcie oskarżenia - błędnie zaakceptowanej przez sąd meriti - art. 207 § 1 k.k. i uznał oskarżonego jedynie za winnego popełnienia trzech występów określonych w art. 157 § 2 k.k., popełnionych

w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. – o czym sąd uprzedził strony w stosownym trybie, odbierając oświadczenie oskarżyciela publicznego o objęciu ściganiem występków prywatnoskargowych.

Orzeczonej karze w wysokości określonej przez sąd odwoławczy jest adekwatna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu oraz zdaniem sądu odwoławczego spełni swoje funkcje w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej - miał sąd odwoławczy bowiem na uwadze, iż oskarżony do tej pory nie był karany, jest to jego pierwsze skazanie, dlatego i kara wymierzona w takiej formie winna być wystarczająca i spowoduje, iż oskarżony nie wejdzie więcej w konflikt z prawem. Miał też sąd odwoławczy na uwadze - i poczytał te okoliczności na niekorzyść oskarżonego – okoliczność, iż inkryminowane zachowania były kierowane m.in. przeciwko małoletnim dzieciom oskarżonego, które przecież powinien chronić i otaczać opieką.

Wyrok Sądu odwoławczego zawiera również rozstrzygnięcie dotyczące opłaty za obie instancje, z jednoczesnym zwolnieniem oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze – a to na zasadzie słuszności.

Mając na uwadze powyższe argumenty, orzeczono jak w sentencji.